

# Gazeta Olsztyńska.

„GAZETA OLSZTYŃSKA“  
wychodzi dwa razy na tydzień, co środe  
i sobotę.  
Kosztuje kwartalnie w drukarni  
60 fen., na pocztach 75 fen., z odno-  
szeniem w dom przez listowego 1 markę.

Z bezpłatnym dodatkiem

„Gość niedzielny.“

Za ogłoszenia płaci się 10 fen. od  
miejsca wiersza korpusowego. Reklamy  
15 fen. od wiersza.

Listy adresować: „Gazeta Olsztyńska“  
Allenstein. — Drukarnia znajduje się w  
rynku nr. 11.

Ojców mowy, Ojców Wiary — Brońmy zgodnie: młody, stary.

## Przemówienie Ojca św. do pielgrzymów polskich na audyencji w dniu 15-go maja r. b.

W alocuety Naszej mianej niedawno do katolików holenderskich na to zwłaszcza staraliśmy się zwrócić uwagę, że owa dobroczynna działalność rzymskiej Stolicy, która z biegiem wieków nieustannie wpływa na uzdrowienie narodów, nie zkadąd bierze swą siłę skuteczną, jak z łaskawego zrządzenia Opatrzności Bożej. To samo stanęło nam na myśli w tej chwili, gdyście uprzejmie przywodzili Nam czyny Nasze na pamięć; przychodzi też na myśl słowo księcia Apostołów, które wyrzekł do rzeszy cudem wielkim zdumionej: „Mężowie Izraelcy, co się temu dziwujecie? albo czemu się nam przypatrujecie, jakobyśmy własną mocą albo władzą to sprawić mieli, żeby ten to chodził?“ Tak samo i My, i z tem większą jeszcze wdzięcznością przypisać musimy Boskiej pomocy i łasce wszystko, cokolwiek, jakście to wspomnieli, w czasie Naszego Biskupiego i Apostolskiego urzędowania dokonaniem zostało dla odwrócenia złego od ludów chrześcijańskich lub zgotowania im dobrodziejstw.

W rzeczach tedy dotyczących tak blisko Kościoła i narodów przede wszystkim trzeba upatrywać zrządzenie łaskawej Opatrzności i tam szukać wyjaśnienia rzeczy. Jasno się też pokazuje, że dobrodziejstwem, jakie zlewa Kościół na pokolenia ludzkie, taki Bóg naznacza porządek, i taką miarę, jak na to ludy przez przywiązanie do Kościoła, przez posłuszeństwo i niezachwianą w czasach groźnych wiarę sobie zasługują, i że te przede wszystkim cieszą się pełnią dóbr prawdziwych i prawdziwego szczęścia, które w gorliwości dla Kościoła wybitne zajmują miejsce.

Słuchanie się zwłaszcza z tego cieszy i szczyt Polska, i błoga Nam to sprawa przyjemność, że tej Polski

prowinęą Gnieźnieńską i Poznańską w waszych osobach, ukochani synowie, widzimy tu przed Sobą, że patrzymy na was i przyjmujemy wasze życzenia. Cieszy Nas ta wiara wasza, którą święty Wojciech Biskup z takim zaszczeplił poświęceniem, a przelewając krew za nią tak drogą ją dla was uczynił, ta wiara, za którą ojcowie wasi pełni ducha wzniesłego i dzielnym władając orężem walezyli i odnosili świetne w kronice świata zwycięstwa. Cieszy Nas stałość wasza, z którą wiary ojców żadnym ciosem osłabić, żadną siłą złamać nie pozwoliliście, lecz owszem wśród klęsk i niedoli do piękniejszego ją jeszcze doprowadziliście rozkwitu. A jeżeliście z tej wiary i stałości waszej nie małe już na pociechę i ukojenie tego życia dotąd odebrali owoce, to zalecamy wam usilnie, byście nie wąpili, że większe jeszcze i ważniejsze w przyszłości was czekają owoce, bo pewne są obietnice Boże za wiarę, które Apostół Paweł tak głosił wspólnie (Hebr. XI).

Co do Nas, to niech o tem wiedzą synowie katolickiej Polski, że w troskliwej chowamy pamięci święte ich prawa, i że niczego nie pragniemy goręcej, jak życzliwość i troskę Naszą okazywać nieustannie w zamięglonej dla nich pomocy i opiece. Dla tego też miło Nam było i spodziewaliśmy się wielkiej dla was korzyści, gdyśmy za zgodą Najjaśniejszego Cesarza i ministrów jego mogli wyznaczyć kościołom waszym Arcypasterza. Że się spełniła nadzieja Nasza, za to niech będzie cześć temu czcigodnemu Bratu, który mądrości i miłości pełen w krótkim czasie wszystkie wasze serca do tego sobie zdobył stopnia, że jest to jasnym dowodem, jak wielkie wam dane poparcie dla świętych spraw waszych w osobie waszego Pasterza.

Nie potrzeba wam zaiste zachęty Naszej abyście mu z winnem posłuszeństwem i uległością oddawali cześć, a wznosząc oczy do nieba, błagamy Boga gorąco o pomoc pożądaną dla

pasterza i owieczek jego. Pragniemy zaś usilnie, aby ta pomoc Boża to wam i narodowi waszemu przyniosła w udziale, iżbyście ponad wszelkie rzeczy ziemskie wiarę katolicką, jak na to zasługuje, stale przynosili i podtrzymywali z dzielnością ojców waszych: niema bowiem dla chrześcijanina nie nad wiarę droższego, dla której obronę żadnej przykrości i żadnej nie godzi się szczerzyć ofiary.

Te oto od Nas przyjmijcie, ukochani synowie, chętnem sercem rady i życzenia, w zamian za objaw waszej miłości. Wracajcie szczęśliwie do ojczyzny waszej z błogosławieństwem Apostolskiem, które samemu Arcypasterzowi, każdemu z was z osobna, duchowieństwu i narodowi waszemu z całego serca udzielamy.

(Tu Ojciec święty dał błogosławieństwo.)

## W WARTEMBORKU

odbyło się w zeszły wtorek, 23 maja, po południu o 2-giej w sali pana Offa zebranie mężów zaufania stronnictwa centrum na okręg olsztyńskoreszelski. Zaproszono na to zebranie też dwóch członków komitetu wyborczego polskiego i to pp. Samulowskiego i Szczepańskiego, nadto redaktora naszego pisma p. S. Pieniężnego, który właśnie nocy poprzedniej powrócił z pielgrzymki do Rzymu.

Zebranie zajął przewodniczący komitetu ks. dziekan Romahn z Reszla, który wzywał do zgody pomiędzy polskimi a niemieckimi katolikami, zaręczając, że kandydat postawiony przez stronnictwo centrum również o uwzględnienie języka polskiego w szkołach starać się będzie, za cześć w ogóle całe centrum jest. Przewodniczący zaproponował dalej, żeby do komitetu wybrać też Polaków, na co zebrani się zgodzili i wybrali ks. prob. Kiszporakiego z Gietkowa i p. Fr. Szczepańskiego z Lamkowa.

Następnie przystąpiono do postawienia kandydata. Ks. dziekan Romahn



przemawia za tém, aby i przy przyszłych wyborach głosowano znów na p. Rarkowskiego. Zebrani zgodzili się na to, a p. Rarkowski kandydaturę przyjął, rozwodząc się w dłuższej przemowie nad stanowiskiem, jakie zajmuje i zajmie stronnictwo centrum wobec projektu wojskowego i różnych spraw jakie pod odrady przyjdą. Pan R. przyrzeka dalej, że zawsze i wszędzie, gdzie się nadarzy sposobność, za uczeniem dzieci polskich przynajmniej religii św. w języku ojczystym występować będzie i w końcu po polsku stawia trzy punkta, jako swój program:

1) W sprawie ustawy wojskowej będę zatem, żeby nie powiększać bez potrzeby wojska i żeby żołnierze tylko 2 lata służyli.

2) Będę przemawiał zatem, żeby w szkołach gdzie polska ludność warmijska mieszka, przynajmniej uczono czytać i pisać po polsku i żeby tak samo po polsku uczono w religii, w śpiewe kościelnym, jak to się na luterskich Mazurach dzieje.

3) Będę wszędzie występował w interesie gospodarzy i rzemieślników — znam to dobrze, bo sam byłem 17 lat gospodarzem.

Przemawiali dalej ks. proboszcz Kiszporski z Gietkowa, p. Fr. Szczepański z Lankowa, ks. kapelan Prahl z Zyberka, którzy wszyscy ubolewali, że dzieciom polskim na Warmii nawet religia św. w języku niemieckim udzielana bywa i wzywali pana Rarkowskiego, aby przeciw temu występował. Pan Rarkowski prosi, aby jeżeli gdzie się jaka nieprawidłowość w szkole dzieje, mu o tém doniesiono

## DWAJ WSPÓLNICY

czyli

każda zbrodnia wykryje się z czasem.

Powieść ludowa przez E. z K. P.

8)

(Ciąg dalszy).

W godzinę później przechodził Kulig przez wieś, by obojrzeć swe pola, łąki i lasy. Im szedł dalej, tém bardziej zachmurzało się jego oblicze. Wszędzie były oznaki niedbalstwa, lenistwa, wszędzie szkody i straty. Mógł się tego zresztą spodziewać, bo kiedy gospodarz czas w karczmie przepędza a czeladź sama gospodarzy, to z tego nie dobrego wyniknąć nie może.

Przyszedłszy w polu na miejsce gdzie Walenty miał rozrzucić mierzwę, stanął zdziwiony, gdyż go tam nie zastał, natomiast usłyszał w przyległym lesie uderzenie siekiery, jakby kto ścinał drzewo, a to właśnie tam, gdzie w tym roku nie miało być ruszane.

— Trzeba mi zobaczyć, kto mi tam te młode drzewka marnuje, —

piśmiennie do Berlina i podano na to świadków, a on sprawę tę w Berlinie poruszy i ministrowi przedłoży. Dzieje się tak na Ślązku i zwykle potem polepszenie następuje.

Po wyczerpaniu porządku dziennego krótko po godz. 5 tej przewodniczący zamknął posiedzenie okrzykiem na cześć cesarza.

## Co słyhać w świecie?

Niemcy. Piszą, że cesarz Wilhelm zaraz po rozwiązaniu parlamentu niemieckiego zamierzał odezwać się do całego narodu niemieckiego, ażeby naród nie sprzeciwiał się powiększeniu armii niemieckiej. Po znanych przecież przemowach monarchy tak do generałów i oficerów, jak i na uczcie w Zgorzeliach odstąpił cesarz chwilowo od swego zamiaru i ma natomiast krótko przed wyborami odezwać się do narodu i to jako naczelny wódz państw związkowych

— Jak teraz donoszą, ma się parlament nowy zejść 28 czerwea, a nie 26 czerwea, jak się początkowo nazywało. Rząd nie przedłoży ze swej strony nowemu parlamentowi, jak przypuszczają, żadnych innych spraw prócz sprawy powiększenia wojska i co najwyżej uchwalenia traktatu handlowego ze Serbią.

Minister oświecenia rozporządził, aby pieniądze, pochodzące z kar za znużenie szkół, wpływały całkowicie do kas szkólnych bez odciążenia kaszów, które ustanowienie i osiągnięcie pieniędzy za sobą pociąga. Koszta te winni ci ponosić, którzy

rzekł z gniewem. Szybko poszedł w zagajenie i wkrótce spostrzegł Walentego, ścinającego prostą jak świeczkę sosnę.

— Ten złodziej, mruknął Kulig, żeby przynajmniej uszkle drzewo ścinał, ale właśnie najpiękniejsze sosny. Trzeba by koniecznie odpędzić z służby tego niepionia, ale się lekam...

Gospodarz niedokończył zdania, lecz zwrócił posichu swe kroki, wyszedł znów z zagajenia i pobiegł prosto przez pola i łąki do małego domka, leżącego opodal wsi wśród rozległego sadu, opazanego porządny płotem. Tutaj wszedł do ciemnej zadymionej izby i usiadł na ławie.

Przy kominię w starym odartym krześle siedział starzec z długą brodą w brudnej i wytartej odzieży odrażający powierzchownością.

Dobry dzień Mateuszu Stredel, — rzekł Kulig, — jakże z twoim zdrowiem? podagra nie wyszła ci jeszcze z członków?

Starzec wydrygnął ramionami, i rzekł niezmiennie bynajmniej swojej pozycji:

rzeczywiście koszta zarządu policyjnego płacić muszą.

— Ubiegłego czwartku odbyło się w Zgorzeliach odsłonięcie pomnika cesarza Wilhelma I. Na uroczystość zjechał także cesarz Wilhelm II. Po odsłonięciu pomnika odbyła się uczta, na której cesarz Wilhelm wygłosił przemowę, w której pomiędzy innymi mówił także o armii niemieckiej. Mówił, że co cesarz Wilhelm I. stworzył, to obowiązkiem jest dziś to utrzymać. Do tego potrzeba przecież zwiększenia armii niemieckiej. Naród — tak wywodził — wezwałem, ażeby nam udzielił środków na to. Sprawa powiększenia wojska jest pierwszą, po za tą dopiero stoją wszystkie inne sprawy. Do ubicia tej ważnej kwestyi, która jest bezwarunkowo potrzebną dla zabezpieczenia dalszego bytu i egzystencji Niemiec, potrzeba zupełnej zgody i jedności. Wszystkie przekonania, jakie Niemców różnią, powinny ustąpić w obec tej doniosłej kwestyi.

Rzym. Papież przyjął w czwartek 18 r. b. na audyencyi 150 pielgrzymów z Tryestu, pod przewodnictwem barona Albera, który odczytał łaciński adres. Ojciec św. dziękował w odpowiedzi za zapewnienie stałej wierności i polecał pielgrzymom, aby się modlili za Kościół św. i aby pozostali zawsze wserowymi katolickimi obywatelami. Następnie przyjął Papież świętopietrze, jakoteż wspaniałe album, poczem przywódzcy bar. Alberowi dał rękę do ucałowania i udzielił całej pielgrzymce błogosławieństwa. W ciągu dnia przyjął Papież na au-

— Podagra jest najmniejszym z cierpień co mnie bez ustanku dręczą i nie dadzą spokoju w dzień i w noc.

— Ej cóż tam, — odpowiedział Kulig, — zestarzeliliśmy się już dosyć i nie wiele nam już zostaje do rozmyślenia nad dawno minionymi rzeczami, wybij sobie z głowy te zgryzoty i pielęgnuj się jak możesz. Tu masz cokolwiek na ugaszenie pragnienia. Jeżeli ci więcej potrzeba, to wiesz przecie gdzie się udać.

Mateusz wyciągnął wychudłą drzącą rękę i odebrał od Kuliga kilka srebrnych talarów, które obojętnie wpuścił do kieszeni.

— Przynosisz mi zawsze tylko po trochu, — rzekł mruklawie, — z tem niewiedzieć wcale co począć. Przynies mi przecie raz porządną sumę, żebym niepotrzebował zawsze wyczekiwać na ciebie.

— Gdybym ci nie przynosił po trochu, — odpowiedział Kulig, — to byś był już dawno w jeden tydzień wszystko przemarnował, a teraz umierałbyś z głodu. W ten sposób



dyency opata klasztoru Benedyktynów w Beuron.

**Hiszpania.** W Barcelonie przyszło pomiędzy robotnikami tamtejszymi do scen skandalicznych i zaburzeń. Robotnicy poformowali się w długie szeregi i przeciągali z krzykiem i hałasem przez ulice miasta. Policja i żandarmerja chciała rozpedzić hałasników. Nie poszło to przecież tak łatwo. Robotnicy rzucili się z kijami i drągami na policyantów i obsypali ich gradem kamieni. Policja zaczęła strzelać. Kilkunastu robotników raniono, kilkunastu awięziono i przyaresztowano. Dopiero po dłuższej i zaciętej walce policja odniosła zwycięstwo i przywróciła spokój i porządek. Pomiedzy mieszkańcami panuje wielkie zaniepokojenie i wzburzenie, gdyż obawiają się nowych zaburzeń.

**Rodzice polscy uczyć dzieci Wasze czytać i pisać po polsku.**

**Wiadomości z Warmii i z dalszych stron.**

**Olsztyn.** W piątek wieczorem o 10-tej spaliła się stodoła p. nauczyciela Herrmann przy ulicy Wilhelmowskiej. — W nocy zaś z niedzieli na poniedziałek wybuchł ogień w zakładzie obłąkanych w Kortowie. Ogień szerzył się dość gwałtownie i zniszczył całe więzanie dachu jednego budynku. Nadto pierwsze piętro ucierpiało też wiele od ognia i wody. Straż ogniowa do 10-tej rano

miała prawie przez pięćdziesiąt lat twoje porządne wyżywienie a oprócz tego dom z ogrodem co też przecież co znaczy.

— To wystarczyło właśnie żeśmy z moją starą nie cierpieli głodu, — mówił znów Mateusz, — jednak milczałem na to, bo nie miałem odwagi wystąpić naprzeciw tobie jak bym był powinien. Ja biedny człowiek lubię spokojność i niesierpię procesów.

— Miałeś jeszcze inne powody lękać się procesu, — rzekł Kulig z złośliwym spojrzeniem. — Lecz dajmy temu pokój, my się potrzebujemy, jedna ręka umywa drugą. Milczmy o tem i nierozgrzebujmy starych śmieci. Przybyłem właściwie dzisiaj aby pomówić z tobą o twoim chłopaku. Muszę ci powiedzieć że on przeniewierzać mi się zaczyna.

— Kto powie co na mego syna, ma zemać do czynienia, — zawołał stary zrywając się z złością z siedzenia; — mój Walek jest uczeiw chłopak, niech mówi kto co chce na niego.

— Jeśli jest uczeiwie kraść drze-

niała do czynienia z uprzątaniem gruzów i gaszeniem.

— Najprzew. ks. Biskup warmiński udzielił ks. prob. Peetsch z Prabut kanonicznej instytucji na probostwo w Klewkach. — Ks. kapelan Krix z Kwidzyna został jako administrator probostwa do Prabut przeniesiony, a ks. kapelan Berzyński z Kalwy przeniesiony został do Kwidzyna. — Nowowyswięcony ks. Kolesa ustanowiony został jako kapelan w Bartegu, a nowowyswięcony ks. Kowalski ustanowiony został jako kapelan w Kalwie.

— 350-letnia rocznica śmierci Mikolaja Kopernika przypadła właśnie w pierwsze Święto Zielonych Świątek. Był on najslawniejszym astronomem czyli gwiazdźdźiarzem, a zmarł we Fromborku jako kanonik kapitały warmiński.

— Dotychczasowy dycecezalny prezes warmińskiego Towarzystwa św. Cecylii, główny nauczyciel Krassuski w Elblągu, dla przeciążenia pracą, złożył urząd prezesa i tymczasowo kierować będzie jego zastępca, ks. dr. Kolberg, administrator probostwa w Pr. Hoładzie. Na walnym zebraniu, które odbędzie się w końcu lipca b. r. w Olsztynie, nastąpi wybór nowego prezesa.

\* **Stare Marcinkowo.** Gospodarka Szczepańskiego zakasła zmią w lesie w nogę i to tak niebezpiecznie, że musiano go odwieść do lazaretu.

\* **Frombark.** Najprzew. ks. Biskup warmiński udzielił w drugie święto Zielonych Świątek 368 osobom Sakramentu Bierzmowania. — W przyszłą niedzielę, dnia 28 maja rozpo-

wo i wieprza, to Walenty jest bardzo uczeiw, — rzekł Kulig nieco zmieszany.

— Mój chłopiec nie kradnie, — krzyknął znów stary Mateusz, — kto to powie jest kłamcą. Jeżeli wziął co z twojej własności, to jest tylko dozwolone zadosyćuczynienie, któreś mi ty winien od dawna.

Tę gwałtowną rozmowę przerwał w tej chwili łoskot za oknem i wkrótce dał się słyszeć głos Walentego: Ojeze, tam na podwórku leży młoda sosna dla was. Kulig pokrnie od złości gdy zobaczy swą szkodę

Walenty odbiegł spieszo, a Kulig zawołał z goryczą: Czyż nie dosyć, że mnie okrada, pocóż mnie jeszcze znieważa?

— Musi mieć do tego słuszne powody, — rzekł stary Mateusz.

— Któreś mu ty zapewne podszeptał, — odpowiedział Kulig. — Wiesz co cię czeka jeżeliś się z czem wygadał.

Mateusz rzekł spokojnie: Spodziewam się, że mnie nie masz za tak niedorzecznego, abym powiadał mło-

cznie najprzew. ks. Biskup swą pierwszą tegoroczną podróż wizytacyjną w dekanacie Zyberskim. Dnia 28 maja będzie Bierzmowanie w Biskupcu, 29 maja przesłuchanie dzieci szkolnych z nauki religii 30 maja wizytacja kościoła i zakładów kościelnych, 31 maja wizytacja i Bierzmowanie w Biesowie, 1 czerwca procesya Bożego Ciała w Biskupcu, w której udział weźmie najprzew. ks. Biskup.

\* **Sztum.** W środę w nocy przejechał pociąg pastucha Bartolo, który z Włoch w te strony przywędrował. Śmierć nastąpiła natychmiast, głowę znaleziono zmiażdżoną, ciało prawie nienaruszone.

\* **Królewiec.** † 17 b. m. o 2½ godz. po poł. zmarł tu u syna, proboszcza i dziekana, sędziwy Andrzej Szadowski, opatrzony Sakramentami świętymi, licząc 88 lat.

**Od Redakcyi.**

— Do Redakcyi. Trzeba tak adresować jak w Gazecie sto, a dojdzie na miejsce.

## PLUCOWE

**cierpienia, astma**

doznają uleczenia. Metoda, która jest szybka i pewna, popierają doskonałe, wielokrotnie wypróbowane środki. Po 4 tygodniach następuje zawsze stanowcze polepszenie. Obszerne sprawozdania ze znaczkami zwrotnymi należy adresować:

**OFFICE SANITAS**

57. Boulevard de Strasbourg

P A R I S.

demu chłopcu, to co zupełnie gdzie indziej należy, ty już rozumiesz gdzie? Wiesz co Kuligu, czasem chciałbym niespodzianie pójść do miasta ale —

— Aleś do tego za bojaźliwy i za mądry, — przerwał Kulig, — widzisz, kto zaczyna proces ten nigdy nie wie kiedy go skończy, a moja ręka dłuższa o wiele od twojej.

— O to umiałeś się postarać, — mruknął Mateusz, — daj mi jeszcze garść talarów, abym mógł we wodę utopić to, o czem zawsze myślać powinienem.

Gospodarz rzucił na stół worek napełniony pieniędzmi i wyszedł z izby z klątwą i zlorzeceniem na ustach.

Że pomiędzy temi dwoma starcami istniała jakaś tajemnica, to było widoczne. Lecz oboje byli zbyt ostrożni, aby ją w słowach wyrazić.

W ten sam poranek odwiedził Jaś swoją babkę, jakże inne było ich powitanie i rozmowa.

(Dalszy ciąg nastąpi.)



Dla osób  
z krótkim wzrokiem!

Książka do nabożeństwa:  
„Proście, a będzie wam dane.“

Zbiór nabożeństwa katolickiego z książek aprobowanych wyjęty. Za pozwoleniem najprzew. Ks. Biskupa warmińskiego. Wydawnictwo to uważa brak książki do nabożeństwa z dużemi literami w małym formacie. Zwłaszcza mężczyznom ze słabym wzrokiem przyda się powyższa książka. Stron 493.

Na składzie w drukarni  
„Gazety Olsztyńskiej.“

Wszelkie prace piśmienne, w sporach, procesach, kontrakty, ugody, wykonuję starannie i wedle przepisu.

Z wysekim szacunkiem  
C. SCHIRMITT, Gietrzwałd.

**SYN** porządnych rodziców, który ma chęć wyuczenia się piekarstwa, może się zaraz zgłosić do mnie.

Fr. Ciecierski,  
mistrz piekarski,  
w Gietrzwałdzie (Dietrichswalde.)

**UCZNIA,**  
syna porządnych rodziców, poszukuje

ERNST NEUBERT,  
mistrz ślósarski.

**UCZNIA,**  
syna porządnych rodziców, poszukuje natychmiast albo później

Gesse,  
mistrz stolarski.

**Książki**

do nabożeństwa w oprawach zwyczajnych i pięknych, od 30 fen. począwszy, do 10 marek, są na składzie w drukarni „Gazety Olsztyńskiej“.

# J. Piontek, mistrz szewski

## Olsztynie, rynek nr. 28

wykonuje wszelkiego rodzaju obuwie  dla mężczyzn, niewiast i dzieci,  
tanie i akuratanie.

Reparacje wykonują się szybko i starannie.

Nizkie ceny, dobry towar.

Szanownej Publiczności podaję niniejszemu do wiadomości, że otworzyłem interes

**używanych już ubrań**

dla mężczyzn i dzieci, paltotów po najniższych cenach.

**A. Abrahm,**

Ulica prosta nr. 18.

Znakomite dzieło ks. Fl. Jaroszewicza, p. t.:

„MATKA ŚWIĘTYCH POLSKA“

czyli:

„Żywoty Świętych, Błogosławionych i świętobliwych Polaków i Polek“

wyjdzie w nowym wydaniu nakładem ks. M. Dziurzyńskiego w Krakowie, w 48 zeszytach, które potem utworzą 4 grube tomy.

Przedpłata na tom I-szy wynosi: 1 mk. Po ukończeniu druku, cena każdego tomu będzie znacznie podwyższona. Kto zbierze 10-ciu odbiorców, czyli zaprenumeruje 10 egzemplarzy, otrzyma jeden (tj. 11-ty) egzemplarz za darmo. Ponieważ zeszyt I tomu I-go wyjdzie już zaraz z początkiem czerwca b. r. uprasza się przeto o rychłe zgłoszenia i przedpłatę, którą przesyłać należy pod adresem:

Ks. M. Dziurzyński w Krakowie (w Galicyi),  
albo także do Redakcyi: „Gazety Olsztyńskiej.“

## Masło, Miód

9 funtów opłacone za zaliczką.

Masło stołowe codziennie świeże . . . M. 7.25.

Miód do picia najlepszy . . . „ 5.—

Miód z kwiatów dla chorych na piersi „ 5,50.

4 1/2 funta masła

4 1/2 f. miodu . . . „ 6,50.

**Pióra** gęsie śnieżno białe

bez kurzu, z puchem, darte 2,60, niedarte 1,60 mrk. za f.

M. Kupfer i Anderman,  
Buczacz 89 (Galizien).

**Rzetelnie i nadzwyczaj tanio!**

Przesyłam 9 funtów franko za zaliczką:

Najpiękniejsze masło stołowe nr. I. codziennie świeże, . . 8,25 mrk.

Masło stołowe . . . 8,00 „

Miód, jasny, twardy, znakomity . . 5,40 „

Miód z kwiatów, najlepszy stołowy . . 5,70 „

Miód w tablicach, jasna węza . . . 7,25 „

Pióra gęsie na pościelu nr. I

najpiękniejsze, śnieżno białe, puch darty 2,40 mrk. za funt. Te same nie darte 1,70 mrk. za funt.

Drób świeżo bity, oprawiony, dobrze tuczony, jak: gęsi z wielką wątrową, kaczki, albo kury, paczka netto 9 1/2 funta 6,25 mrk.

**B. Fernhoff.**

Monasterzyska, (Galizien).

Numera 35, 36, 39 i 40 odkupujemy z powrotem i prosimy o nadesłanie takowych.

Drukarnia „Gazety Olszt.“

**Makulaturę**

(stary papier)

ma na sprzedaż drukarnia

„Gazety Olsztyńskiej.“

**Neu!**  
**Streicher'scher Harmonicon**  
Ohne Lehrer und jede Fortempfindung zu spielen und höchst leicht durch beliebige Schritte in einer Stunde selbst zu erlernen.  
**Wunderbare Klangerfülle!**  
**Grossartiger Erfolg!**  
**Sensationelle!**  
Grösse ca. 45 cm. Mit stähl. Ziehvorh. Violinbogen, Colophonium, Schalle mit 57 Muschelstücken, Griffstab, Stimmschlüssel, Resonanzboden, Holz. Incl. Verpackung und Postkosten.  
**REINHOLD KLINGER & CO. Fabrik.**  
Buchhandlung und Streichzithernfabrik  
Reinhold Klinger  
BERLIN NO. 1, Wein-Strasse 28.  
Preislisten gratis. Telefon.